



Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej



Społeczne funkcje pomnika

Bohdan Jałowiecki, Elżbieta Anna Sekuła

Seminarium 23 kwiecień 2009



***„Burząc pomniki, oszczędzajcie cokoły. Zawsze
mogą się przydać”. (Stanisław Jerzy Lec)***

***Przestrzeń monumentalna oferuje każdemu
członkowi społeczeństwa obraz jego przynależności i
jego wyraz społeczny, zbiorowe lustro jest bardziej
prawdziwe niż lustro zindywidualizowane”.(Henri
Lefebvre)***

Funkcje pomników

Pomniki:

Dekorują przestrzeń publiczną,

Materializują pamięć,

Kształtują tożsamość mieszkańców miasta,

Są narzędziem walki ideologicznej w przestrzeni publicznej

Są ważnym punktem orientacji w przestrzeni.

W przestrzeni zapisane są w zbiorowe dzieje narodu, ale także indywidualne historie ludzi, którzy w danym miejscu żyli i w jakiś sposób odcisnęli w nim swój ślad.

Przekaznikiem historycznej pamięci są urbanistyczne układy, zabytkowe budowle świeckie i sakralne, nazwy ulic oraz pomniki.

Pomnik jest materialnym, metaforycznym przekazem wartości wysoko cenionych przez społeczeństwo w danej chwili historycznej. Jest intencjonalnym przywołaniem pamięci o bohaterach, ważnych wydarzeniach i sławnych ludziach.

Ta cecha pomnika powoduje, że jest on, podobnie jak nazwy ulic, często wymazywanym elementem przestrzeni.

Wymazywanie i przekształcanie pamięci

Burzenie pomników, a więc wymazywanie niepożądanej pamięci społeczeństwa podejmowane jest natomiast znacznie częściej, po zwycięskiej rewolucji lub kontrrewolucji, a także wtedy kiedy zmienia się ocena danej postaci uwiecznionej na pomniku. Jednym z najważniejszych wydarzeń Komuny Paryskiej było zburzenie kolumny na placu Vendôme wystawionej ku chwale Napoleona I. Po 1990 roku zburzono niektóre pomniki postawione ku czci rewolucjonistów. W Warszawie spektakularnym wydarzeniem było zburzenie pomnika Feliksa Dzierżyńskiego na placu Bankowym, którego cokół zgodnie z zaleceniem S.J. Leca, został wykorzystany do umieszczenia figury Juliusza Słowackiego. Obaleniu znienawidzonej dyktatury Sadama Husseina towarzyszyło zburzenie jego pomnika pokazywane we wszystkich niemal światowych telewizjach.



Pomnik Paskiewicza



Pomnik Dzierżyńskiego

Dość powszechną praktyką jest także zmienianie treści pomnika. W pierwszym okresie Rewolucji Październikowej usunięto w Piotrogradzie posągi carów, które następnie przywrócono na ich miejsca jako pomniki „działaczy państwowych”. (Wallis). Z przykładów nam bliższych pomnik w Przeworsku ku czci „władzy ludowej” przez doczepienie figury Chrystusa zamieniono na pomnik upamiętniający pontyfikat Jana Pawła II.



Fotografie S. Kapralskiego

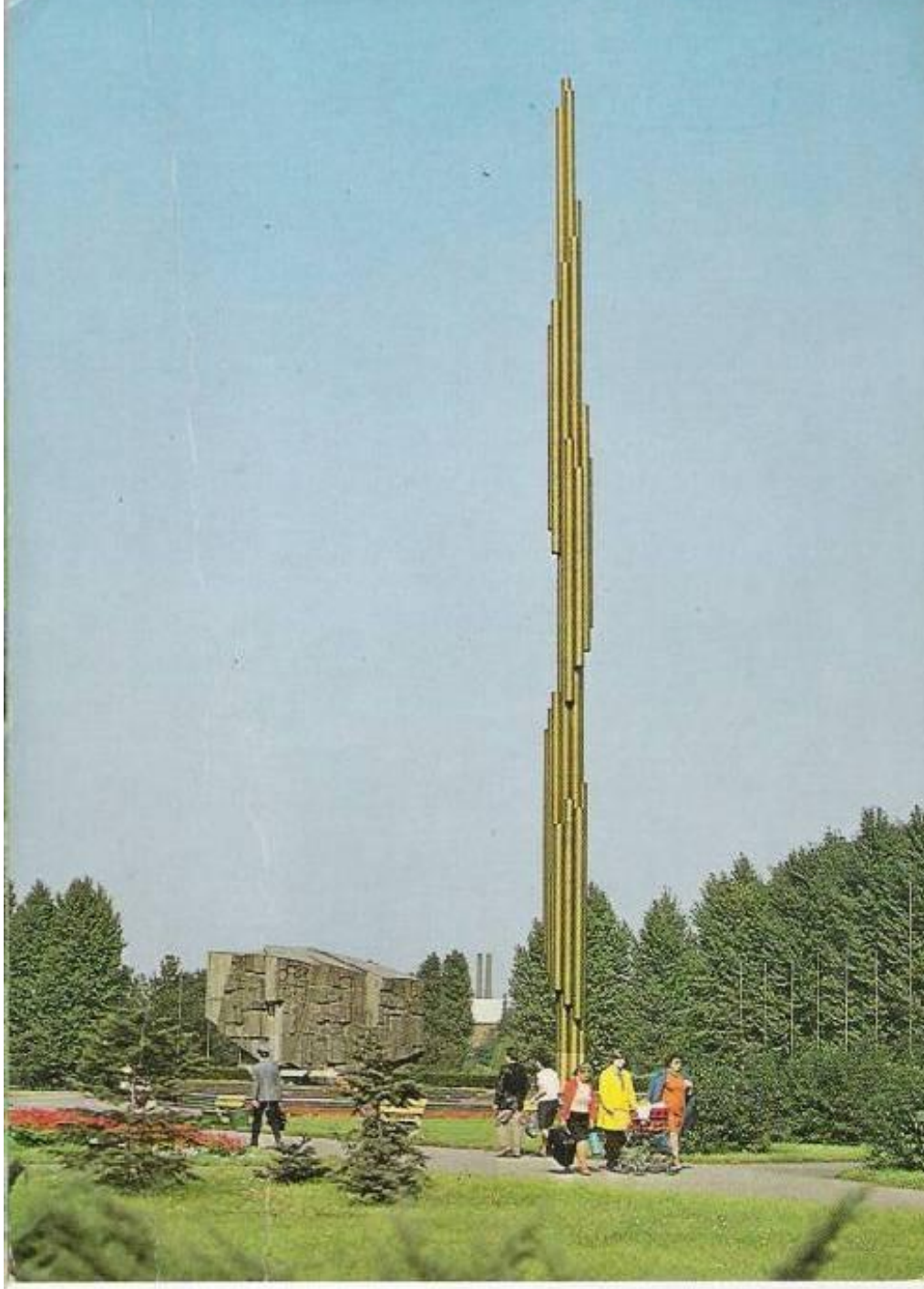
Burzenie pomników nie jest jednak łatwe z trzech co najmniej powodów.

Umowy międzynarodowe np. dotyczące cmentarzy i pomników żołnierzy radzieckich,

Różnice ideowe w każdym społeczeństwie, którego część mobilizuje się przeciwko zacieraniu ważnych dla niej symboli ,

Trudności techniczne i koszty demontażu pomnika.





„Wikipedia” dostarcza dość obszerną listę monumentów, która liczy ok. 170 pozycji w 33 miejscowościach. Cały zbiór podzieliliśmy na 12 kategorii w zależności od rodzaju przekazu.

Pomniki wojenne

Pomniki martyrologiczne

Pomniki bohaterów zbiorowych

Pomniki postaci historycznych polskich

Pomniki postaci historycznych obcych

Pomniki artystów

Pomniki uczonych

Pomniki lokalnych osobistości

Pomniki zwierząt

Abstrakcyjne rzeźby

Pomniki Jana Pawła II

Inne

Nazwa	Wojenne	Marty- rologia	Postacie		Artyści	Uczeni	Bohater. zbiorowi	Osobist. lokalne	Zwie- rzęta	Rzeźby abstr.	J.P. II	Inne	Razem
			polskie	obce									
Bielsko				1									1
Bydgoszcz										1			1
Częstoch.										2			2
Dąbrowa G.	1												1
Duszniki					1								1
Gdańsk	1	1	1									1	4
Gdynia	2		1				1						4
Głogów		2										1	4
Grudziądz	1			1									2
Kalisz							1				1		2
Katowice	2	1	1				1	2			1	1	9
Kołobrzeg							1						1
Kraków	1		4		2	1	2	1	1		10		22
Lubin		1											1
Lublin												1	1
Łódź	2	1	3		6	2	3	1		2			20
Olsztyn	1	2										1	4
Opole					1								1
Poznań	1	1			1			1					4
Radom					1								1
Rzeszów							1						1
Słubice		1					2					1	4
Sopot	1												1
Sosnowiec							1						1
Stargard	1												1
Szczecin	3		3		2		4			1	1	1	15
Świnoujście	1												1
Wałbrzych		1											1
Wieliczka					1								1
Warszawa	10	5	10	4	6	1	10	2	1	3		1	53
Wrocław					2		1	1	1	3			8
Toruń						1							1
Zamość								1					1
Ogółem	28	16	23	6	23	5	28	9	3	12	13	8	174

Pomniki wojenne i bohaterów zbiorowych – 56

Postacie historyczne polskie i obce - 29

Artyści - 23

Martrologia narodu – 16

Jan Paweł II – 13

Rzeźby abstrakcyjne – 12

Osobistości lokalne - 9

Inne – 8

Zwierzęta – 3



Pomniki Jana Pawła II w Krakowie

Warszawa - 30% wszystkich obiektów.

Kraków i Łódź po ok. 13%.

Szczecin 9%,

Katowice, Trójmiasto i Wrocław ok. 5% obiektów.

**W Warszawie prawie połowa to pomniki wojenno, bohatersko,
martyrologiczne,**

We Wrocławiu ich nie ma w ogóle.

Łódź wyróżnia się wyraźnie w kategorii „artyści i uczeni” (40%).

**W Krakowie zaś prawie połowa pomników poświęcona jest Janowi
Pawłowi II.**

Pomniki wśród symboli miasta

1990 rok

**Syrenka,
Kolumna Zygmunta,
Nike
Chopina.**

2000 rok

**Kolumna Zygmunta
Syrenka
Nike
Grób Nieznanego Żołnierza**













W badaniach z 2008 r., respondenci wymienili jedynie pomniki:

**Syrenki,
Kolumnę Zygmunta
Chopina**

Mieszkańcy Krakowa mają do pomnika Mickiewicza stosunek osobisty, poeta jest traktowany jako ktoś znajomy i bliski, jest to więc pomnik „przyswojony”. Ma też walory użytkowe ponieważ jest miejscem spotkań. Drugim popularnym obiektem jest pomnik Grunwaldzki, który znajduje się na uboczu toteż nie jest elementem codziennego pejzażu krakowian, symbolizuje natomiast potęgę państwa polskiego i jego chlubną historię. Pomnik Tadeusza Kościuszki na Wawelu oraz pomniki na plantach traktowane są przede wszystkim jako urozmaicenie i dekoracja tras spacerowych (Libura).





W Poznaniu rola pomników jako symboli miasta jest jeszcze mniejsza, ponieważ jedynie 18 osób (6%) wymieniło w tej kategorii „Pomnik 1956 r.” Jak wynika z badań Hanny Libury mieszkańcy Poznania narzekali, że miasto jest ubogie w pomniki, a ich brak wpływa na jakość jego przestrzeni. Najbardziej ulubionym jest pomnik Mickiewicza, wiele osób umawiało się tutaj na randki. Ankietowani byli też dumni, że Adam Mickiewicz jest patronem Uniwersytetu. Na drugim miejscu znalazł się pomnik poświęcony ofiarom czerwca 1956 r. Czynnikiem decydującym o znaczeniu tego pomnika są wartości emocjonalne i etyczne: *„wszyscy pamiętamy tamte wydarzenia i dobrze, że przyszedł czas, że można było postawić pomnik, nie było mnie jeszcze wtedy na świecie, ale bardzo często jestem pod pomnikiem, bo to dla naszego kraju ważne memento”*





W Gdańsku wysoką, pierwszą pozycję, jako symbol miasta, zajmuje pomnik – fontanna Neptuna, szczególnie wśród osób słabiej wykształconych, podobnie było w badaniach z lat 70. Natomiast w 2000 r. nie pojawił się względnie często poprzednio wymieniany pomnik Sobieskiego. Niedawna, tragiczna przeszłość znalazła jedynie nie wielkie odzwierciedlenie w miejskiej symbolice, ponieważ jedynie 5% osób z wyższym wykształceniem wymieniło jako symbol Gdańska – Pomnik Ofiar Grudnia 1970 r. w natomiast osoby słabiej wykształcone wymieniały go jeszcze rzadziej. Pomnik ten był także dość rzadko wymieniany przez młodzież licealną (9% wskazań).







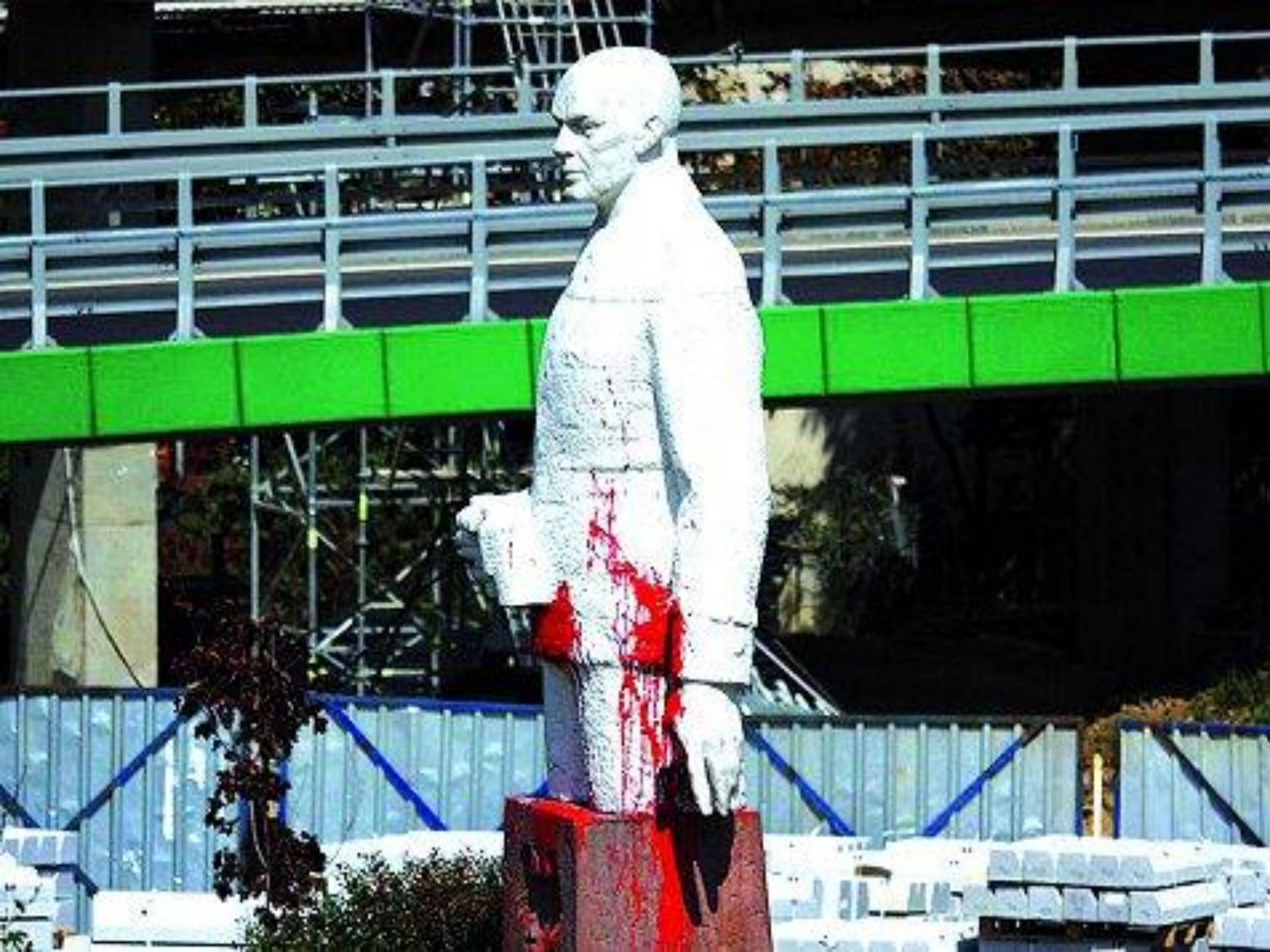
**Pomniki wybrane przez studentów
Kulturoznawstwa SWPS**





Jan Naum Tsvetkovskiy







POWIERZCHNIENIA
WSTĘP
WZBROJONY
POLSKA AGENCJA KRAJOWA
ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ

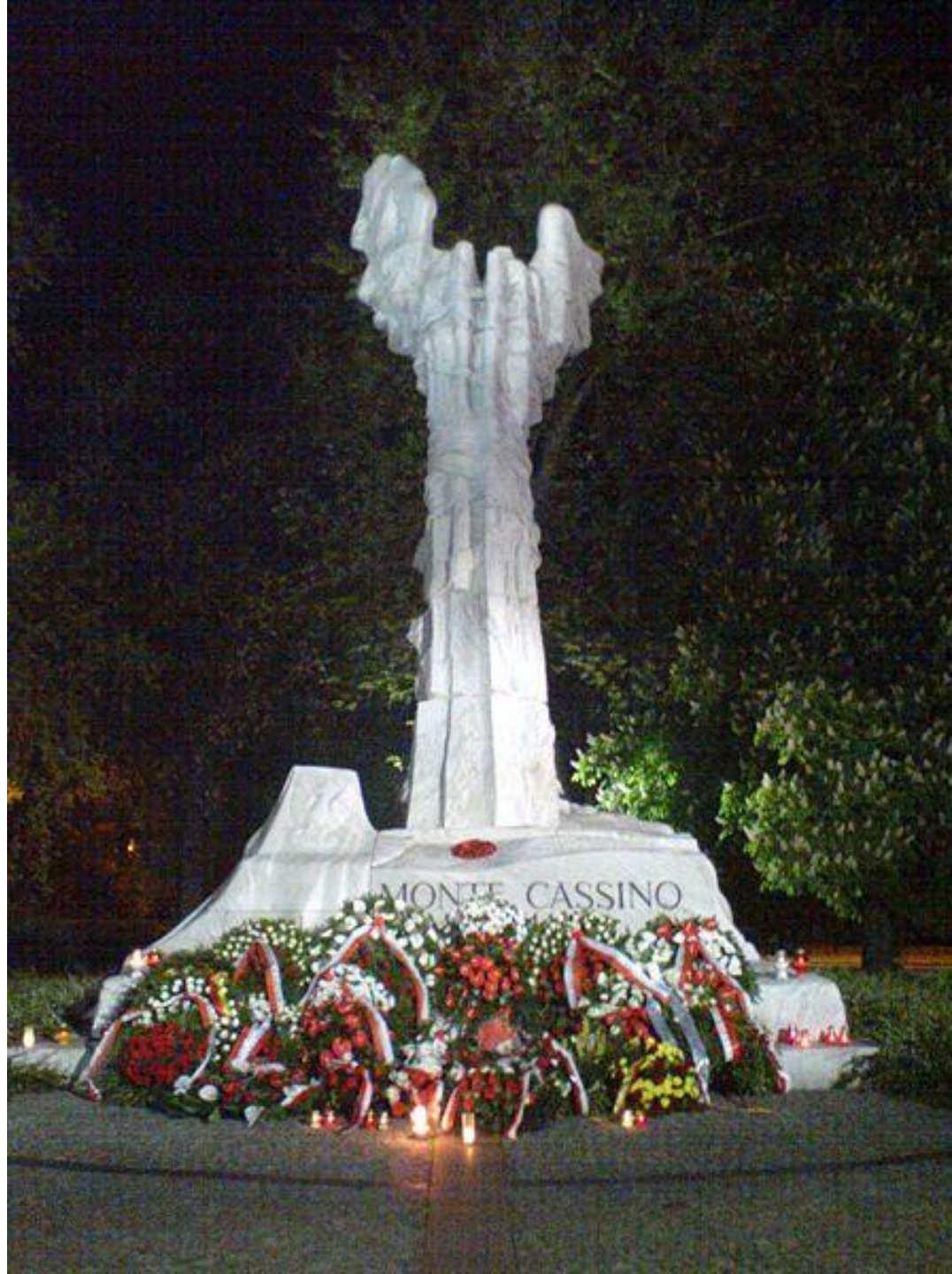
























Pamięć i przekaz symboliczny pomników

Ludzie młodzi albo historii nie znają, albo nie zwracają na nią uwagi. Monumenty takie, jak pomnik Braterstwa Broni czy obelisk w na cmentarzu żołnierzy radzieckich na Ochocie kojarzą im się zupełnie inaczej – są to miejsca pierwszych randek, punkty orientacyjne w przestrzeni, a nawet obiekty wykorzystywane do jazdy na rolkach, rowerach czy po prostu czytania książek i opalania się w słoneczny dzień.

Obiekty o symbolice bardziej złożonej (jak na przykład pomnik Korczaka, a zwłaszcza niezwykle bogata w znaczenia konstrukcja *Umschlagplatz*) są przeważnie całkowicie nieczytelne, a przez to niezrozumiałe i „nieoswojone” w sensie tożsamościowej łączności. Nie stanowią one tym samym podstawy identyfikacji ani miasta, ani z miastem (za ich pośrednictwem). Inna sprawa, że warszawiacy generalnie niebyt uważnie chyba czytają przestrzeń, czego dowodem historia z dodanymi do pomnika Kopernika przez Krzysztofa Domaradzkiego symbolami planet, identyfikowanymi przez wielu ze ..studzienkami kanalizacyjnymi.



Ważny elementem symboliki jest szlak pamięci żydowskiej, Ścieżka ta mimo nieznajomości i niezrozumienia przez mieszkańców, ma swoją publiczność – izraelskie wycieczki. Pełni zatem rolę atrakcji generującej turystykę, jednak o bardzo specyficznym charakterze. Wycieczki pojawiające się na *Umschlagplatz* i w innych miejscach szlaku otoczone są ochroniarzami i niezbyt przyjaźnie odnoszą się do miejscowych, którzy również chcą odwiedzić miejsca pamięci. Nieufność ta jest historycznie z pewnością zrozumiała, nie buduje jednak ani więzi pomiędzy obydwoma grupami odwiedzających, ani nie tworzy dobrego klimatu dla odbioru miejsc upamiętniających obecność Żydów w Warszawie i Zagładę.

Funkcja pomnika w kształtowaniu tożsamości lokalnej

Wyraźnie lubiane są pomniki „dostępne” (pomnik Studenta) i realistyczne – także, jeżeli chodzi o rozmiar. Dobrze widziana jest zatem „sztuka użytkowa”, pozwalająca na kontakt i zaprojektowana w ludzkiej skali. Nie onieśmiela i pozwala bez wysiłku zrozumieć przekaz – za tę interpretacyjną łatwość odbiorcy rewanżują się sympatią.

Często elementem decydującym o więzi uczuciowej jest przyzwyczajenie. Ludzie z czasem „oswajają” i akceptują obiekty, które początkowo z powodów politycznych, estetycznych czy innej jeszcze natury zdecydowanie kontestowali – tak rzecz się ma na przykład z pomnikiem „Czterech Śpiących”.

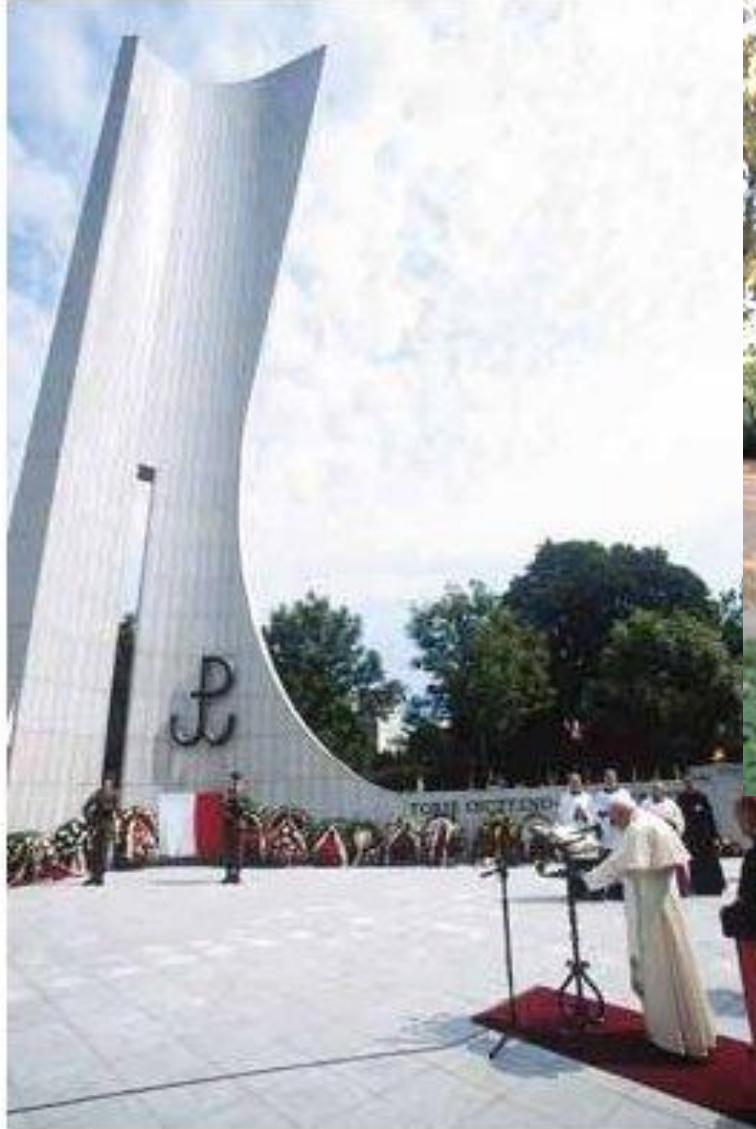
Pomniki warszawskie są też przedmiotem debat publicznych, w tym szczególnie dyskusji w internecie. Zwłaszcza te, które budzą kontrowersje, jak choćby tak zwane „pomniki wdzięczności” (na przykład Berlinga czy Braterstwa Broni), ale też „politycznie podejrzane” z innych powodów (pomnik Dmowskiego). Nie bez znaczenia są również spory natury estetycznej, stąd nie wszyscy akceptują pomniki Korczaka czy Starzyńskiego. Zwraca się także uwagę na okoliczności powstania obiektu – „trudny poród” stał się między innymi udziałem pomnika Powstania Warszawskiego czy pomnika Chopina. Kontrowersyjna jest również geneza pomnika Słowackiego, który bezpardonowo zajął cokolwiek po Dzierżyńskim. Nawiasem mówiąc, los zemścił się na poecie, ponieważ ekspozycja pomnika jest fatalna.



Roman Dmowski

Pomnik jako wyraz estetycznych gustów epoki

***„Niewidzialne”* pomniki**



Pomnik Armii Krajowej



Pomnik Henryka Sienkiewicza



Al. Żwirki i Wigury

Park Skaryszewski





Ul. Krakowskie Przedmieście



Pomnik Bohaterów Getta



Pomnik Kościuszkowców



Pomnik powstania warszawskiego



Estetyczne upodobania warszawian w odniesieniu do pomników są dość proste. A nawet, powiedzielibyśmy, do bólu proste. Podoba się przede wszystkim to, co oczywiste i zrozumiałe na pierwszy rzut oka. Realistyczne, niekiedy utrzymane w ekspresjonistycznej (czy „nadeksprejonistycznej”) manierze obiekty uchodzą przeważnie za ładne. Ciekawe, że podziw budzi to, co przeszkadza jednocześnie w kontakcie z „obiektem pożądania” – brak tutaj konsekwencji. Z jednej strony mieszkańcy chcieliby, by pomniki były lepiej „skomunikowane” i nie budowały przestrzennego dystansu, a z drugiej chwalą urodę ogrodzenia, jak w przypadku pomnika Mickiewicza, który budzi w nas mieszane uczucia właśnie, między innymi, z powodu urządnego poecie „wybiegu”.

Pomnik może podnosić lub obniżać wartość i rangę samego miejsca albo przedmiotu przedstawienia – wiele zależy tu od rozmaitych wzajemnych związków. Zatem pomnik nie funkcjonuje w przestrzennej próżni. Ciekawe, że odbiorcy dostrzegają też zależność między usytuowaniem pomnika a jego wartością w kontekście prestiżu danego miejsca. Przy czym relacja ta może przebiegać w obie strony. Dobry pomnik pozytywnie naznacza przestrzeń wokół (Chopin). Z kolei Krakowskie Przedmieście wyraźnie podnosi rangę (artystycznie raczej mało wysmakowanego) posągu Mickiewicza. Z kolei w odczuciu warszawian pomnik *Umschlagplatz* jest niejako postponowany poprzez ukształtowanie bezpośredniego otoczenia.



Pomnik jako punkt orientacji w przestrzeni

**Niektóre pomniki pełnią rolę punktów orientacyjnych
Kolumna Zygmunta, pomnik „Czterech Śpiących”.**

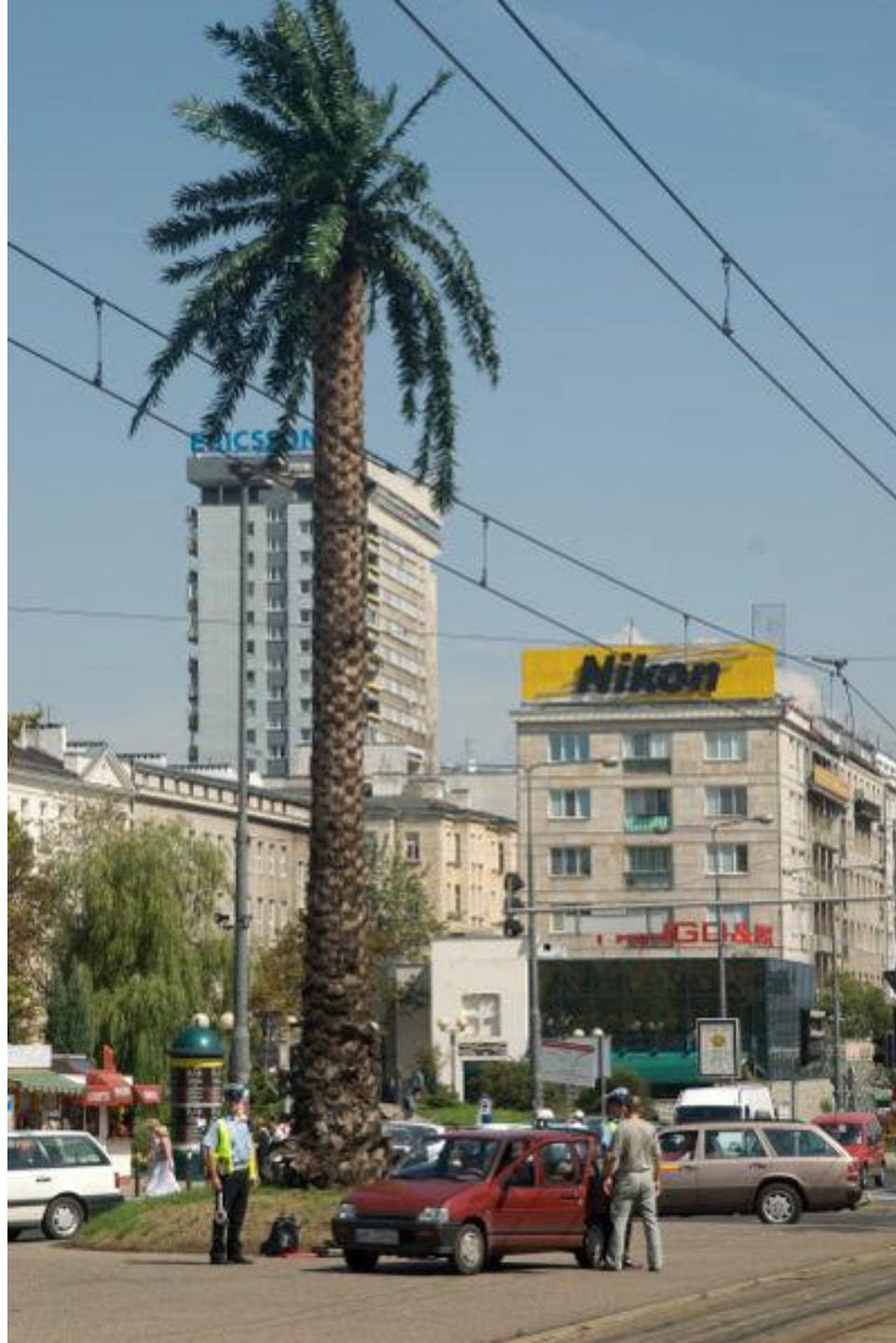
Stają się rodzajem sceny dla różnych aktywności

**Pomnik Witosa to „ośrodek sportów typowo miejskich na wolnym
powietrzu” – raj dla deskorolkarzy**

**Bezpośrednie otoczenie Kolumny Zygmunta stało się sceną popisów
młodziutkich tancerzy *break-dance*, którzy rozkładają pod pomnikiem swoje
maty, ustawiają sprzęt grający i organizują przyciągające sporą publiczność
pokazy swych umiejętności.**



Zakończenie



Gdzie kończy się pomnik, a zaczyna zupełnie inna forma przestrzenna. Np. warszawska Palma. Na pierwszy rzut oka z pomnikiem nie ma nic wspólnego. Kłóci się z naszym wyobrażeniem konotującym przeważnie kamienny posąg realistycznie przedstawionego bohatera na cokole. Nie kojarzy się także z historią czy ponurą pamięcią. Wręcz przeciwnie, Palma to w odbiorze warszawian element lokalnego, lekko kiczowatego, oswojonego humoru, swojski kawałek odegrany na nosie urzędników miejskich, bezradnych wobec (demokratycznego zdaniem jednych, a populistycznego według innych) wyboru mieszkańców miasta. Ale tutaj właśnie stykamy się z przykładem całkowitej reinterpretacji znaczenia. Warto bowiem przypomnieć zamierzenie autorki, Joanny Rajkowskiej, której celem było przypomnienie o nieistniejącej już społeczności współtworzącej przedwojenną Warszawę. Palma bezpośrednio łączy się z Alejami Jerozolimskim, Izraelem i historią Żydów warszawskich oraz z Zagładą. Oczywiście, forma, w jakiej to upamiętnienie trafiło do przestrzeni publicznej, jest nie tylko kontrowersyjna, ale – jak widać podczas analizy percepcji tego obiektu – mało zrozumiała. Warszawiacy nie kupili propozycji autorki, dopisali do niej własne znaczenia i dopiero wtedy Palma zyskała powszechną akceptację. Niemniej jednak celem Rajkowskiej był budowanie pamięci o tym, co minęło. Tym samym, paradoksalnie, w kontekście podzielanej symbolicznej pamięci wspólnoty Palma jest „bardziej” pomnikiem niż stojący nieopodal posąg obcego w gruncie rzeczy w tej rzeczywistości, a spełniającego wszelkie „pomnikowe kryteria”, francuskiego polityka.